

Wyrok z dnia 21 maja 2003 r., IV CKN 378/01

Bieg terminu przedawnienia określonego w art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. nie może się rozpocząć przed powstaniem szkody.

Sędzia SN Stanisław Dąbrowski (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Marian Kocon

Sędzia SN Henryk Pietrkowski

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Stefanii B. przeciwko Skarbowi Państwa, Kuratorowi Oświaty w G. i Wojewodzie P. w G. o zapłatę, po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 21 maja 2003 r., na rozprawie kasacji powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 17 października 2000 r.

uchylił zaskarżony wyrok oraz wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 13 czerwca 2000 r. i sprawę przekazał temu Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Powódka Stefania B. wniosła o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa, Kuratora Oświaty w G. kwoty 80 000 zł z ustawowymi odsetkami za zwłokę tytułem zadośćuczynienia za szkodę doznaną przez nią w okresie ostatnich 3 lat, będącą następstwem podania jej w 1964 r. przeterminowanej szczepionki w ramach obowiązkowych szczepień ochronnych.

Wyrokiem zaocznym z dnia 9 lipca 1999 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku uwzględnił powództwo. Na skutek sprzeciwu pozwanego Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 13 czerwca 2000 r. uchylił wyrok zaoczny i oddalił powództwo. Sąd Okręgowy uwzględnił zarzut przedawnienia uznając, że roszczenie powódki przedawniło się z upływem 10 lat od zdarzenia, które wywołało szkodę.

Zdaniem Sądu Okręgowego przedawnieniu uległy roszczenia powódki, zarówno te które ujawniły się bezpośrednio po zdarzeniu, jak i ujawnione w latach późniejszych. W ocenie Sądu Okręgowego powódka nie wykazała też by

podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia stanowiło nadużycie prawa (art. 5 k.c.), a w szczególności by pozwany uniemożliwiał lub utrudniał powódce wcześniejsze dochodzenie obecnie zgłoszonych roszczeń. Wręcz przeciwnie pozwany częściowo już zaspokoił roszczenia dochodzone przez powódkę wcześniej.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła apelacją powódka. Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 17 października 2000 r. oddalił apelację.

Sąd Apelacyjny podzielił pogląd Sądu pierwszej instancji co do upływu terminu przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powódkę. Stwierdził, że bezspornie powódka łączy dochodzone roszczenie ze zdarzeniem, które miało miejsce w 1964 r. Następstwem tego zdarzenia są wskazane w uzasadnieniu pozwu wodogłowie oraz choroba serca, wymagająca leczenia chirurgicznego. Są to schorzenia, które wystąpiły u powódki w stosunkowo krótkim okresie po przeprowadzonym szczepieniu. Schorzenia te skłoniły powódkę do zainicjowania pierwszego procesu o odszkodowanie zakończonego wyrokiem wydanym w 1969 r. Obecnie powódka określa doznaną szkodę powołując się na te same schorzenia, podkreślając jedynie ich rozwój oraz przebyte w związku z nim zabiegi chirurgiczne.

Zgodnie z art. 442 § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia, jednakże w każdym przypadku roszczenie to przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę.

W przypadku powódki wytoczenie procesu odszkodowawczego bezpośrednio po zdarzeniu, które miało miejsce w 1964 r. dowodzi zdawania sobie przez powódkę już wówczas sprawy z ujemnych następstw tego zdarzenia i uzasadnia akceptację ustaleń Sądu pierwszej instancji co do momentu dowiedzenia się przez powódkę o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 1971 r., I CR 491/71 (OSNCP 1972, nr 5, poz. 95) Sąd Apelacyjny uznał, że nie stanowi odrębnej szkody zmiana okoliczności dotyczących nasilenia się następstw ujawnionych poprzednio. Wyjątkiem od tej zasady byłaby sytuacja, w której w następstwie doznanego uprzednio uszkodzenia ciała ujawnia się nowe całkowicie odrębne schorzenie, którego wcześniej nie można było przewidzieć. Jednakże w przypadku powódki to nowe schorzenie nie zostało ujawnione.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie sposób uznać by podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia można było ocenić jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Powódka miała bowiem możliwość wcześniejszego wytoczenia powództwa, czy to o zapłatę, czy też o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za szkodę jaka mogłaby wyniknąć w przyszłości. Nie uczyniła tego, wytaczając powództwo dopiero po 35 latach od zdarzenia wywołującego szkodę, bez wskazania istotnych przyczyn tak znacznego uchybienia terminowi z art. 442 § 1 k.c., w szczególności takich, które byłyby zawinione przez pozwanego.

W kasacji od wyroku Sądu Apelacyjnego opartej na podstawie wymienionej w art. 393¹ pkt 1 k.p.c. powódka zarzuciła naruszenie art. 442 § 1 i art. 5 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawowym zagadnieniem wymagającym rozważenia jest kwestia czy 10-letni termin przedawnienia, o którym mowa w art. 442 § 1 zdaniu drugim k.c., zawsze powinien być liczony od dnia zdarzenia wyrządzającego szkodę. W judykaturze występuje rozbieżność stanowisk, która ujawniła się jeszcze w okresie obowiązywania art. 283 k.z., będącego poprzednikiem obecnego art. 442 k.c.

Ze względu na brzmienie przepisu, w wielu orzeczeniach sądy przyjmowały, że przedawnienie następuje najpóźniej po upływie lat dziesięciu od dnia zdarzenia wyrządzającego szkodę, bez względu na to, kiedy powstała szkoda i kiedy roszczenie o jej naprawienie stało się wymagalne. Takie stanowisko Sąd Najwyższy wyrażał m.in. w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 12 lutego 1969 r., III PZP 43/68 (OSNCP 1969, nr 9, poz. 150), wyroku z dnia 22 czerwca 1977 r., III PR 64/77, postanowieniu z dnia 17 lutego 1982 r., III PZP 3/81 (OSNCP 1983, nr 1, poz. 8), uchwale z dnia 25 września 1992 r., III CZP 118/92 ("Biuletyn SN" 1992, nr 9, s. 9), wyroku z dnia 17 lutego 1999 r., II CKN 199/98 (nie publ.).

Jednakże prezentowany bywa także odmienny pogląd, który Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela. W wyroku z dnia 11 lipca 1959 r., I CR 890/58 (OSP 1960, nr 5, poz. 263), a następnie w uchwale z dnia 17 czerwca 1963 r., III CO 38/62 (OSNCP 1965, nr 2, poz. 21) podjętej w składzie siedmiu sędziów Sąd Najwyższy uznał, że wykładnia art. 283 § 3 i 4 k.z. wiążąca początek terminu przedawnienia z datą spełnienia czynu niedozwolonego byłaby nierealna i jest nie do przyjęcia. Prowadziłaby bowiem niejednokrotnie do sytuacji, że bieg przedawnienia upłynąłby wcześniej zanim powstała szkoda, a zatem zanim poszkodowany mógł dochodzić swoich roszczeń. Już pod rządem art. 442 § 1

zдание drugie k.c. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 czerwca 1986 r., III CRN 101/86 (nie publ.) stwierdził, że w wypadku, gdy chodzi o naprawienie szkody, powstanie której nie zbiega się w czasie ze zdarzeniem ją wywołującym, dziesięcioletni termin przedawnienia roszczenia biegnie od dnia powstała tej szkody, niezależnie od tego, kiedy nastąpiło zdarzenie ją wyrządzające. Pogląd ten Sąd Najwyższy podtrzymał w wyroku z dnia 2 grudnia 1998 r., I CKN 910/97 (OSNC 1999, nr 6, poz. 114).

Przy wykładni art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. nie można abstrahować od zasad wynikających z części ogólnej kodeksu cywilnego. Przepis art. 120 § 1 k.c. wyraża zasadę, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Dopóki szkoda nie powstanie, roszczenie o jej naprawienie w ogóle nie istnieje. W związku z tym nie sposób mówić o jego wymagalności i rozpoczęciu biegu przedawnienia. Prowadzi to do wniosku, że art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. w dosłownym jego brzmieniu ma zastosowanie jedynie w sytuacjach typowych, gdy data zdarzenia zbiega się z datą powstania szkody, a także z datą wymagalności roszczenia. Jeżeli natomiast szkoda powstanie później niż zdarzenie, które ją wywołało, przepis ten należy stosować, przyjmując jako początek dziesięcioletniego terminu przedawnienia dzień powstania szkody.

Akceptacja poglądu, że roszczenie o naprawienie szkody może przedawnić się zanim powstanie, prowadziłaby nieraz do bardzo krzywdzących skutków, zwłaszcza, że chodzi o szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym. Mogłaby się okazać, że roszczenie o naprawienie szkody nie może być w ogóle dochodzone na drodze sądowej, niezależnie od tego, kiedy poszkodowany wystąpi z roszczeniem. W przypadku szkód powstałych po dniu 16 października 1997 r., wyrządzonych przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej, wykładnia taka prowadziłaby do oczywistej sprzeczności art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. z art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji.

Próbą łagodzenia konsekwencji dosłownego odczytania art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. jest konstrukcja roszczenia o ustalenie odpowiedzialności odszkodowawczej sprawcy zdarzenia wyrządzającego szkodę za skutki tego zdarzenia, mogące wystąpić w przyszłości. Jednakże pogląd wyrażony w postanowieniu z dnia 17 lutego 1982 r., III PZP 3/81 (OSNCP 1983, nr 1, poz. 8), że wytoczenie powództwa o ustalenie zapobiega upływowi dziesięcioletniego terminu przedawnienia, którego początek jest niezależny od powstania szkody, uznać

trzeba za co najmniej niekonsekwentny. Jeżeli bowiem przyjąć, że roszczenie o naprawienie szkody z deliktu przedawnia się w każdym wypadku z upływem lat dziesięciu od dnia w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę, to brak byłoby uzasadnionej podstawy do czynienia wyjątku także w razie ustalenia odpowiedzialności za przyszłą szkodę.

W konkretnej sprawie trafna jest konstatacja Sądu Apelacyjnego, że skoro bezpośrednio po zdarzeniu, które miało miejsce w 1964 r., powódka wystąpiła z powództwem o odszkodowanie, to zapewne istniała już wówczas szkoda. Roszczenie o naprawienie szkody powstałej w 1964 r. niewątpliwie przedawniło się. Powstanie szkody w 1964 r. nie wyłącza jednak możliwości powstania nowej szkody w czasie późniejszym, wywołanej tym samym zdarzeniem. W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 21 listopada 1967 r., III PZP 37/67 (OSNCP 1968, nr 7, poz. 113) Sąd Najwyższy wskazał, że nawet prawomocne zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nie wyłącza przyznania poszkodowanemu odpowiedniej sumy w razie ujawnienia się nowej krzywdy, której nie można było przewidzieć w ramach poprzedniego sporu.

Wprawdzie Sąd Apelacyjny ogólnie stwierdził, że nie zostało ujawnione nowe schorzenie, ale nie odniósł się do okoliczności przytoczonych przez powódkę. Powódka podawała, że żąda zadośćuczynienia za cierpienia związane z przebyciem w listopadzie 1998 r. operacją serca, w trakcie której wystąpiła konieczność reanimacji. Nie można a priori wykluczyć potraktowania tej okoliczności jako nowej szkody (krzywdy). Niezbędne byłoby rozważenie istnienia związku przyczynowego między podaniem powódce przeterminowanej szczepionki w 1964 r., a szkodą na którą się ona powołuje. Jeżeli zachodzi normalny związek przyczynowy, to należałoby także rozważyć czy w granicach przeciętnego przewidywania na podstawie logicznego rozumowania można było w poprzednim procesie przewidzieć skutki szczepienia, które ujawniły się w 1998 r. W tym zakresie nie poczyniono żadnych ustaleń zakładając, że w każdym razie roszczenie uległo przedawnieniu na podstawie art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. Trafny jest zatem zarzut kasacji co do naruszenia tego przepisu.

Przy uwzględnieniu zarzutu naruszenia przepisu art. 442 § 1 k.c. bezprzedmiotowe staje się rozważanie czy nastąpiło naruszenie art. 5 k.c. przez

odmowę uznania zarzutu przedawnienia za sprzeczny z zasadami określonymi w tym przepisie.

Z powyższych względów i na mocy art. 393¹³ k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji wyroku.